

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

<p>Ceny prenumeraty: W Lwowie bez dostawy do domu . . . mies. zł. 2⁻, kwart. 6⁻ z dostawą do domu . . . mies. zł. 2⁻40, kwart. 7⁻ W prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2⁻40, kwart. 7⁻ Zagranicą mies. zł. 5⁻, kwart. 15⁻</p>	<p>Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17. Konto PKO Lwów № 504.044.</p>	<p>ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. P. Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadawanych nie zwraca się.</p>	<p>CENA NUMERU 10 gr.</p>	<p>Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadesłanym i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1⁻. Tabelaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 10. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczna o 50 proc. drożej.</p>
--	--	---	--	---

Z obrad Rady związkowej Z. O. R.

Warszawa, 6. 3. (PAT.) W dniu 5 marca w świetlicy Federacji P.Z.O.O. w Warszawie przy ul. Brackiej odbyły się obrady Rady związkowej Związku Oficerów Rezerwy, w których wzięli udział prezes Rady związkowej Z.O.R. p. wicepremier inż. Eugeniusz Kwiatkowski, prezes Zarządu Głównego Z.O.R. gen. Górecki, komendant główny Z.O.R. gen. Jarnuszkiewicz i delegaci okręgów z całego kraju.

O godz. 10.30, witany huczными oklaskami, zagaił obrady wicepremier Kwiatkowski, wygłaszając przemówienie, które wielokrotnie było przerywane oklaskami. (Mowę tę podajemy w obszernym skrócie — Red.)

Koledzy!
 Otwierając dzisiejsze, uroczyste zebranie Rady Związkowej Związku Oficerów Rezerwy, witam was, przed stawiciele Rady i Zarządu Głównego i was nieobecnych w tej sali, ale skupionych dziś we wszystkich siedzibach naszego Związku, i demonstrujących przy głośnikach radiowych, że stanowiąmy zwartą i zjednoczoną duchowo rodzinę.

skupioną przy tym sztandarze symbolizującym „Honor i Ojczyznę”, któremu po wielu latach opuszczenia i niewoli przywrócił pełny majestat państwowy: Józef Piłsudski.

Rozkaz Marszałka Józefa Piłsudskiego, wypowiedziany przed 12 laty do walnego zjazdu Zw. Of. Rezerwy w Krakowie został przez Związek wykonany.

Nie ma dziś żadnego rozdzwiku pomiędzy stanem wojskowym i cywilnym,

gdyż te same gorące, patriotyczne uczucia ożywiają młodzież akademicką czy robotniczą, te same uczucia są udziałem wsi i miast, te same serca biją pod strzechą chłopską i w koszarach wojskowych.

Spoglądając dziś z perspektywy szeregu lat na pracę wojska i na działalność Związku Oficerów Rezerwy i bratnich naszych organizacji, możemy być dumni, że taki rozmiar pracy został w Polsce dokonany.

Tylko ślepy może nie dostrzec — jak pośród tych braków i niedoli, nagromadzonych w Polsce w ciągu stu-leci upadku i niewoli, przyrasta na wszystkich polach działalności i we wszystkich warstwach społecznych

NOWY TYP LUDZI,

ludzi silnych i świadomych, że cała odpowiedzialność za losy państwa spoczywa tylko na naszych barkach, na naszym wysiłku, na naszej zdolności do ofiar.

Zyjemy w czasach niezwykłych i niebezpiecznych.

Z losem państwa — współcześnie związane są losy wszystkich jego obywateli. Ta powszechność skutków — wymaga powszechności wysiłków. I to jest główny motor żywotności naszego Związku, który jednoczy coraz większą liczbę oficerów i podchorążych rezerwy.

Wiemy też dobrze, że do nas — jako do członków Związku Oficerów Rezerwy — zadania ściśle polityczne, szczególnie w tym zdawkowym codziennym znaczeniu — nie należą. Chcemy, by w ramach naszej organizacji nie tylko wnielen się znaleźć — ale by mógł się znaleźć każdy prawy Polak-oficer i Polak-podchorąży rezerwy. Chcemy, by wśród nas czuł się dobrze i wiedział, że szanujemy

jego indywidualne przekonania, gdy one nie przeciwstawiają się naszym naczelnym celom i naszym wspólnym zadaniom zbiorowym.

Tym nie mniej — jako obywatele państwa, obarczeni wysokim stopniem odpowiedzialności, nie możemy nie reagować jasno i wyraźnie, a nawet solidarnie na pewne objawy ogólnopoli-tyczne. My wiemy zbyt dobrze, że sytuacja każdego narodu i społeczeństwa jest taka, jaką jest reakcja obywateli na sprawy publiczne. Gdy w maju ub. r. walny zjazd delegatów Związku Oficerów Rezerwy — w obecności Marszałka Śmigłego stwierdził w jednej z uchwał, że „o wartości siły obronnej państwa, a więc i o ostatecznym zwycięstwie decyduje w równej mierze obok przygotowania wojennego i gospodarczego mocne nastawienie psychiczne narodu i jego wola zwycięstwa” — to nikt nie mógł przypuszczać w jakim szerokim zakresie w ciągu najbliższych 5-ciu miesięcy demonstrowana będzie praktycznie ta zasada w Europie.

Ta wola zwycięstwa i wola odporu nie może przysnąć — w obecnych warunkach międzynarodowych — ani na chwilę. W naszym rozumieniu, wszędzie tam, gdzie ginie ta bezkompromisowa determinacja, która

myśli o zaciepieniu granic własnego państwa przez obce siły odpowiada bez wahania i bez kalkulacji: wojna

(burzliwe oklaski), wszędzie tam czai się zarodek przyszłej klęski. W naszym rozumieniu

kto pozwoli sobie dziesięć razy przydeptać palce u nóg bez czyn

nej reakcji i odporu, ten po raz jedenasty otrzyma pałką po głowie.

Oto pierwsza prosta prawda, która sprowadza nas wszystkich do jednego szeregu, a że nauczeni jesteśmy do osiągania największych rezultatów w marszu karnym i zorganizowanym, przeto

DEKLARUJEMY PREZYDENTOWI RZECZYPOSPOLITEJ I WODZOWI NACZELNEMU, IŻ W KAŻDYM WYPADKU ZEWNETRZNEGO NIEBEZPIECZEŃSTWA — POTROIMY SIŁY NASZE, BY OBUDZIĆ W CAŁYM NARODZIE NAJWIĘKSZĄ SUMĘ WOLI ODPORU I WOLI ZWYCIĘSTWA (huczne oklaski).

Drugą prawdą, która ożywia — jak widzę solidarnie — nasze umysły i nasze serca, to prawda szczególnej

więzi, która musi łączyć w Polsce obywateli narodowości polskiej.

Tam, gdzie solidarność kastowa i partyjna wydaje się wielką i ważną, a solidarność narodowa mała, tam gdzie skłócenia o rzeczy nieistotne i drugorzędne — politycy, wytykają sobie swoje wzajemne błędy, często urojone, tam historia sączy się małym i brudnym strumieniem, a lada trudność staje się wielką zawadą w rozwoju narodu. My nie tylko wierzymy w możliwość szerokiej narodowej konsolidacji, do której wyzwala Polskę Marszałek Śmigły i dla której realizacji został powołany do życia Obóz Zjednoczenia Narodów.

Przyjęcie u Pana Prezydenta dla ministra Gafencu.

Warszawa, 6. 3. (PAT.) W dniu 5 marca w godzinach południowych podejmował śniadaniem p. Ministra Gafencu z małżonką p. Prezydent R. P. którego, wobec jego niedomagania, zastępował p. Marszałek Śmigły-Rydz. W śniadaniu wzięła udział Pani Prezydentowa.

Za strony rumuńskiej na śniadaniu obecni byli: ambasador Rumunii Franasovici, radca ambasady p. Dimi-trescu, attache wojskowy płk Aleksander Pelimon z małżonką.

Za strony polskiej obecni byli: p. marszałek Sejmu prof. Makowski, wicepremier Eugeniusz Kwiatkowski,

minister spraw zagranicznych Józef Beck, minister spraw wojskowych generał Kasprzycki, minister przemysłu i handlu Roman, szef Sztabu głównego gen. Stachiewicz, podsekretarz stanu M. S. Z. Jan Szembek, podsekretarz stanu inż. Bobkowski, ambasador Roger-Raczyński, prezydent miasta Warszawy Stefan Starzyński, minister Mirosław Arciszewski, wojewoda Jaroszewicz, senator Jerzy Iwanowski, oraz wyżsi dygnitarze państwowi. W śniadaniu wzięły również udział panie.

Współpraca dziennikarzy nad zbliżeniem polsko-rumuńskim.

Warszawa, 6. 3. (PAT.) Wczoraj o godz. 10 min. 30 w lokalu klubu sprawozdawców parlamentarnych w gmachu Sejmu odbyło się posiedzenie Komitetu Polskiego Porozumienia Prasowego Polsko-Rumuńskiego. Posiedzenie zaszczylił swą obecnością, bawiący w Warszawie Minister spraw zagranicznych Rumunii p. Gafencu, który przybył w towarzystwie ambasadora Franasovici.

W zebraniu wzięli udział przybyli do Warszawy dziennikarze rumuńscy z dyrektorem prasy p. Dragu na czele oraz dziennikarze polscy z prezesem Związku Dzien. R. P. Ścieżyńskim.

Zebranie zagaił prezes Związku Dziennikarzy R. P. p. Ścieżyński, wi-

tając w serdecznych słowach Ministra Gafencu oraz przybyłych gości — dziennikarzy rumuńskich. Na przemówienie odpowiedział Minister Gafencu, dziękując za serdeczne przyjęcie jakiego doznał od prasy polskiej.

Z kolei p. prof. dr. Olgierd Górka wygłosił odczyt o zadaniach współpracy prasowej polsko-rumuńskiej na tle zagadnień politycznych i kulturalnych obu narodów.

Redaktor Grigorescu imieniem dziennikarzy rumuńskich serdecznie podziękował za przyjęcie dla prasy, podkreślając znaczenie zacieśniających się węzłów przyjaźni między dziennikarzami obydwóch narodów.

wego, ale sądzymy, że jest ona dziejową koniecznością Polski współczesnej. Dlatego

ręka nasza pozostaje wyciągnięta do zgody

a myśl nasza z uporem powracać musi do rozwiązania tej konieczności na szerokiej, narodowej podstawie.

I trzecią prawdą jest dla nas pewnik, że spośród wszystkich klęsk, jakie mogą spaść na jakieś społeczeństwo

największą klęską jest obywatel bezwładny, o psychicznym kompleksie niższości, obywatel w defenzywie do wszystkiego, co go otacza.

Jest w defenzywie w stosunku do obowiązków państwowych, w defenzywie do wyborów, w defenzywie do otaczającej go mniejszości narodowej, w defenzywie gospodarczej, w defenzywie w stosunku do własnych interesów. Chce, by go uwolnić od podatków, od długów, od obowiązków społecznych, od obowiązków eksportu, od ingerencji państwa wowe, od wszystkich trudności, — zlorzeczy każdej działalności, ale sam nie stworzy żadnej pozytywnej wartości.

Koledzy!

Nie tylko obok nas poza granicami naszej Ojczyzny — ale

I SRODKIEM POLSKI PRZEWAŁA SIĘ WIELKI PRĄD HISTORII.

Formować się poczynają nowe dzieje świata i dzieje narodów, wyrastają nowe trudności i nowe niezwykle możliwości. W środowiskach mało kulturalnych waga wydarzeń wielkich uchodzi najczęściej uwagi tych, którzy są ich świadkami i bezwolnymi aktorami. Nie wolno dopuścić do tego objawu w Polsce.

Stajemy do szeregów — i wzywamy dziś kolegów naszych jeszcze nie zrzeszonych w Związku Oficerów Rezerwy, by wspólnie z nami podjęli nieodzowną walkę. W wojsku wyżyliśmy się nałogów hiperindywidualizmu i samowoli. Ten wielki kapitał zakładowy nie może być podstawą dla żadnych osobistych przywilejów dla nas, on jest podstawą naszych wielkich obowiązków, które mamy wobec Rzeczypospolitej wobec narodu i wobec narodowej armii.

MAMY OBOWIĄZEK STAĆ SIĘ PIONIERAMI WIELKOŚCI POLSKIEJ.

Wielkością w solidarnym wysiłku politycznym, wielkością w stosunku narodu do swej siły zbrojnej, wielkością w wszechstronnym wysiłku gospodarczym, wielkością w wysiłku budowania własnej, narodowej kultury, wielkością w rozstrzygnięciu aktualnych wewnętrzno-politycznych problemów.

Kto widzi tylko terażniejszość — musi w działaniu publicznym popełniać szereg błędów.

Dostrzeganie przeszłości i przyszłości zmusza nieraz do świadomego korygowania terażniejszości.

Gdy Marszałek Piłsudski mówił do nas w r. 1927, że samo życie stwarza sprzeczności pomiędzy stanem wojskowym i stanem cywilnym, to i to miał na myśli, iż stan cywilny zmusza najczęściej do wpatwienia się w teraż-

(Dalszy ciąg na stronie 3-ciej).

Wiadomości bieżące.

6
MARCA
Poniedziałek
 Kolety
 Jutro: Tomasz
 Wschód słońca 6:23
 Zachód 17:15

TEATR WIELKI.
 Poniedziałek godz. 18 „Intryga i miłość”.
 Wtorek godz. 19.30 „To więcej niż miłość”.
 Środa godz. 19.30 „Dzień bez kłamstwa”.
 Czwartek godz. 19.30 „Ptasznik z Tyrolu”.
 Piątek godz. 19.30 „Ptasznik z Tyrolu”.
 Sobota godz. 19.30 „Ptasznik z Tyrolu”.

TEATR ROZMAITOSCI.
 Poniedziałek godz. 19.30 „Ktoś z nas zwariował”.
 Środa godz. 19.30 „Ktoś z nas zwariował”.
 Czwartek godz. 19.30 „Ktoś z nas zwariował”.
 Piątek godz. 19.30 „Ktoś z nas zwariował”.
 Sobota godz. 19.30 „Ktoś z nas zwariował”.

KINOTEATRY.
APOLLO ul. Chorążczyzny 7: „Królowa lodu”.
BAŁTYK pl. Strzelecki: „Przygody Robin Hooda”.
BAJKA ul. Zielona 86: „Huragan”.
CASINO ul. Legionów 5: „Trzech przyjaciół”.
CHIMERA ul. Akademicka: „Niebieski lis”.
EMPIRE ul. Legionów 5: „Pola Elizejskie”.
EUROPA ul. Akademicka: „Pani i Cowboy”.
KOPERNIK ul. Kopernika 9: „Gibraltarczyk”.
MARYSIENKA pl. Smolki: „List do matki”.
MIRAZ pl. Mariacki 10: „Tygrys Esznapuru” oraz „Indyjski grobowiec”.
MUZA ul. 3-go Maja: „Zapomniana melodia”.
PALACE ul. Legionów 1: „Suez”.
PAX ul. Franciszkańska 1a: „Święto narodów” i „Święto piękna” obie części razem.
RAJ pl. Mariacki: „Pieśniarz Jej Wysokości”.
RIALTO pl. Fredry: „Wynik życia”.
ROXY ul. Kętrzyńskiego 56: „Serce moje należy do ciebie”.
STYLOWY ul. Szaszkiewicza 5: „Konflikt” i rewia.
ŚWIATOWID ul. Kuszewicza: „Towarzysze broni” i „Królowa przedmieścia”.
TON pasaż Mikołajski: „Szczęśliwie się skończyło” i „Pod maską złooczyńcy”.
UCIECHA pasaż Mikołajski: „Śmiertelni wrogowie” i rewia.

— **POPULARNE PRZEDSTAWIENIE „INTRYG I MIŁOŚCI” SCHILLERA.** Dzisiaj, 6-go bm. o godz. 18-tej w Teatrze W. „Intryga i miłość” F. Schillera po czerdach popularnych. — Obsadę ról głównych tworzą pp.: K. Ankiewicz-Szyjkowska, T. Suchecka, J. Machalski, L. Madaliński, Wł. Staszewski, A. Szymański i M. Węgrzyn. Reżyseria dyr. M. Szpakiewicza.

— **PRZEDSTAWIENIA SZTUKI „TO WIĘCEJ NIŻ MIŁOŚĆ” PO CENACH POPULARNYCH.** Od wtorku 7 bm. na przedstawienia „To więcej niż miłość” wyznaczone zostały ceny popularne (IV).

— **NAJBLIŻSZA PREMIERA TEATRU W.** Próby z nowej sztuki Jarosława Iwaszkiewicza pt. „Maskarada” dobiegają już końca. Reżyseria Edmunda Wiercińskiego stwarza atmosferę dramatycznej akcji i poezji.

— **„CYRULIK WARSZAWSKI.”** Dziś i codziennie w Teatrze Rozm. przedstawienia teatru „Cyrulik Warszawski”. Grana jest rewia w 16 obrazach „Ktoś z nas zwariował” w wykonaniu F. Jarosy'ego, Z. Terne, E. Kryńskiej, S. Grodzkiej, L. Lawińskiego, M. Rentgena, E. Minowicza, G. Boruckiego i innych. — Przy fortepianach L. Boruński i K. Gimpel. Rewia ta w najbliższym czasie schodzi z afisza.

— **„PTASZNIK Z TYROLU” W TEATRZE W.** Wielką atrakcją będzie przyjazd do Lwowa połączonych zespołów opery i operetki warszawskiej, którzy wystawią w Teatrze W. słynną operetkę „Ptasznik z Tyrolu”. W rolach głównych wystąpią: M. Karwowska, J. Popławska, J. Grywiczówna, Celinska, T. Wołowski, K. Petecki i inni. Chór opery warszawskiej. — Balet pod kierownictwem znakom. baletmistrza Fortunato. Pełną orkiestrę Filharmonii Lwowskiej dyrygować będzie Jerzy Sillich. Premiera operetki „Ptasznik z Tyrolu” odbędzie się już w czwartek, dn. 9 bm. o 7.30 wiecz. w Teatrze W.

KOMUNIKATY.

— **LIGA OCHRONY ZWIERZĄT** za wiadomości, że 10 bm. o 14.45 wygłosi przez radio pogadankę „Zwalczymy okrucieństwo” sędzia dr Alfred Laniewski.

— **WE CZWARTEK,** 9-go bm. o 19.30 „Wieczór Autorski” Stanisława Wasylewskiego. Znakomity autor i prelegent będzie mówił o nowych rzeczach z warsztatu autorskiego. Bilety w cenie od 40 gr. do 2 zł. do nabycia w przedsprzedaży u G. Seyfartha przy ul. Akademickiej 6, wieczorem w dniu wykładu przy kasie w Kasynie.

— **SEKCJA INŻYNIERÓW** Budowlanych i Drogowych PTP. i Zw. Pol. Inżynierów Budowl. Oddz. Lw. zawiadamia, że 7 bm. o 18.30 w sali PTP., Zimorowicza 9 odbędzie się odczyt inż. Ziemowita Śliwińskiego „Budowa zapory w Rożnowie”. — Goście wprowadzeni przez członków i studentów Wyż. Ucz. mile widziani.

Manifestacyjne zebranie członków O. Z. N. w Warszawie.

Polska musi posiadać własne kolonie.

Warszawa, 6. 3. (PAT.) Od szeregu dni na obszarze całej Polski odbywają się liczne uroczystości Obozu Zjednoczenia Narodowego, związane z obchodem drugiej rocznicy ogłoszenia deklaracji ideowej obozu.

Kulminacyjnym punktem tych uroczystości była w dniu 5 bm. wielka manifestacja członków O. Z. N. w Warszawie na ratuszu w sali kolumnowej. Ponadto ci, którzy nie dostali się do zapelnionej sali w liczbie około 1000 osób zgromadzili się przed ratuszem.

W uroczystości tej wzięli udział m. in. wojewoda Jaroszewicz, wiceminister Garbusiński, dyrektor Olpiński, przedstawiciele władz okręgu stołecznego O. Z. N. i in.

W prezydium zasiadli wiceminister Julian Piasecki, szef Biura studiów i planowania O. Z. N. przewodniczący okręgu stołecznego O. Z. N. wicemarszałek płk S. Dąbkowski, prezydent St. Starzyński, prezes Franciszek Paschalski, dyr. Olszewski, sen. Wojtek Malinowski. Na podium ustawili się poczty sztandarowe Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych w liczbie 20-tu.

Uroczystość zagał wicemarszałek Dąbkowski, jako przewodniczący o-

kręgu stołecznego O. Z. N., poczem dłuższe przemówienie wygłosił wiceminister J. Piasecki.

Po przemówieniu członka Rady Naczelnej O. Z. N. mec. W. Supińskiego, wśród hucznych oklasków zebrani uchwalili rezolucję w sprawie polskich żądań kolonialnych, która brzmi:

Polska musi posiadać własne kolonie i dostęp do surowców narówni z innymi wielkimi państwami Europy. Nasze żądania kolonialne, ustalone w ostatnich uchwałach Rady Naczelnej O.Z.N., muszą być zrealizowane.

Członkowie O.Z.N. z terenu m. st. Warszawy zdają sobie sprawę z tego, że polskie dążenia kolonialne, będące przejawem żywotnych potrzeb i troski o przyszłość Narodu polskiego, są jednym z najważniejszych czynników polskiej racji stanu, deklarują pełną gotowość poparcia stanowiska Rządu w zakresie starań o realizację koniecznych postulatów kolonialnych Rzeczypospolitej.

Na zakończenie zebrania uchwalili przez akklamację wysłać depezę do Pana Prezydenta R. P. i Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza.

Amerykańskie okręty wojenne jadą do Europy.

Waszyngton, 6. 3. (PAT) Sekretarz marynarki Swanson oznajmił wczoraj wieczorem, iż w ciągu lata cztery okręty amerykańskie odwiedzą Europę, gdzie zabawią około trzech miesięcy.

Nowy kontrtorpedowiec „Jouet” opuści Boston 7 marca, udając się do Hawru. Odwiedzi następnie Chatham

i Kopenhagę, powracając do Stanów Zjednoczonych w końcu maja.

Trzy krążowniki „New York”, „Arkansas” i „Texas” opuszczą Stany Zj. 2 czerwca i odwiedzą porty Antwerp, Rotterdam, Helsingfors i Edynburg. Do Stanów Zj. powrócą 31 sierpnia. Na okrętach tych odbędzie podróż ćwiczebną 1400 kadetów.

Nowe incydenty na granicy sowiecko-mandżurskiej.

Tokio, 6. 3. (PAT) Agencja Domei donosi z Hsinking o dwóch incydentach, jakie wydarzyły się na granicy sowiecko-mandżurskiej.

W sobotę rano trzech kawalerzystów sowieckich nielegalnie wkroczyło na terytorium mandżurskie, ostrzeliwując patrole graniczne w pobliżu Suifenho w prowincji Kirin.

Drugi incydent wydarzył się w niedzielę o godz. 8 rano.

40 żołnierzy, należących do sowieckiej straży granicznej, przedostało się na terytorium mandżurskie

w pobliżu Kwanyehai na północ od strefy Suifenho w prowincji Kirin. Żołnierze sowieccy ostrzeliwali patrol złożony z 20 żołnierzy mandżurskich.

DODATKOWY BUDŻET LWOWA

Magistrat uchwalil dodatkowe kredyty na rok bieżący dla Zarządu Miejskiego i przedsiębiorstw, które skutkiem tego zwiększyły budżet o 5.370.000 zł. do kwoty 52.024.000 zł.

W tym zwyczajne wydatki wynoszą 17.680.000 zł., a inwestycyjne 14.344.000 zł. Dzięki uzyskaniu w ciągu roku dodatkowych kredytów z Funduszu Pracy wydano na drogi więcej o 1.060.000, skutkiem czego ogólnie wydatki na budowę dróg i publicznych roboty ziemne wynoszą 4.247.000 zł. Zwiększono o 112.000 zł. wydatki na konserwację szkół do kwoty czterech milionów złotych, oraz przewidziano dodatkowo 158.000 na dokończenie budowy szkoły na Zamarstynowie. Dodano też 253 000 na dokończenie budynku dla nieuleczalnie chorych przy ul. Bilińskich.

Zakupiono w ciągu roku gruntów dla potrzeb gospodarki miejskiej i rozbudowy miasta na 1.210.000 zł., w końcu zwiększono kredyty na inwestycje w przedsiębiorstwach o 1.683.000 zł., między innymi 360.000 zł. na budowę rozpoczętej w ciągu roku dużej wozowni tramwajowej przy ul. Gródeckiej.

Zwiększone wydatki znajdują ogólne pokrycie z wpływów bieżących z funduszy przedsiębiorstw i uzyskanych w ciągu roku dotacji z Funduszu Pracy.

ARESztOWANIE ANARCHISTÓW HISZPAŃSKICH.

Tuluza, 6. 3. (PAT) Władze bezpieczeństwa aresztowały trzech anarchistów hiszpańskich: Jose Martinez, Vicente Ferrera i Tristano Vallaruela. Dwaj ostatni figurowali na liście podejrzanych podczas ostatniej podróży króla i królowej angielskiej do Paryża. Aresztowanych skierowano do specjalnego miejsca odosobnienia, stworzonego dla anarchistów.

KONCERT CHÓRU DANA NA RZECZ SZKOŁY IM. JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO.

Warszawa, 6. 3. (PAT) Na zaproszenie Koła 1 p. p. Legionów Polskich chór Dana ofiarował wczoraj koncert w Teatrze Polskim na rzecz wyposażenia szkoły im. J. Piłsudskiego w Ozarkowej.

Olbrzymia sala Teatru Polskiego była wypełniona całkowicie.

Koncert zaszczylił swą obecnością P. Marszałek Śmigły-Rydz, któremu obecni zgotowali długotrwałą i serdeczną owację, wznosząc okrzyki „Niech żyje Wódz Naczelny!” Orkiestra wojskowa odegrała Hymn Narodowy i „Pierwszą Brygadę”.

W imieniu organizatorów koncertu powitał P. Marszałka Śmigłego-Rydza wicemarszałek Sejmu płk. Wenda wraz z małżonką i p. Dan-Daniłowski.

Chór Dana wykonał szereg utworów ze swego bogatego repertuaru, a soliści pp. Godlewska, Fogg i Wysocak odpiewali kilka piosenek, gorąco oklaskiwanych przez publiczność.

Opuszczającego teatr P. Marszałka Śmigłego-Rydza żegnano okrzykami „Niech żyje nasz Marszałek!”

GEN. GÓRECKI PRZED MIKROFONEM.

Warszawa, 6. 3. (PAT) 6 marca Rozgłośnia Raszynska na fali ogólnopolskiej nada o godz. 20.25 odczyt członka prezydium Rady Naczelnej O.Z.N. gen. R. Góreckiego pt. „Podstawy przemysłowienia Polski”.

Odczyt ten jest dalszym omówieniem też dotyczących uprzemysłowienia kraju, uchwalonych przez ostatnią sesję Rady Naczelnej O.Z.N. 1 marca.

NIEZALEŻNOŚĆ POLITYKI HISZPANII STWIERDZA GEN. FRANCO.

Londyn, 6. 3. (PAT) W wywiadzie udzielonym korespondentowi „Sunday Chronicle” w Barcelonie — gen. Franco potwierdził jeszcze raz

wołę zachowania zupełnej niezależności polityki Hiszpanii narodowej.

Nawet pięć ziemi hiszpańskiej nie dostanie się pod żadne obce panowanie — zapewnił gen. Franco. — Nowa Hiszpania nie będzie kierowała się ani ideą rewanżu ani nienawiści. Świat to musi zrozumieć. Zwycięstwo bez zgody byłoby próżnym triumfem. Pragniemy być przyjaciółmi tych nawet, którzy dotychczas byli naszymi wrogami, jeżeli nasi wczorajsi wrogowie zechcą szczerze współpracować z nami. Hiszpania swymi własnymi siłami będzie mogła odzyskać miejsce, które należy się jej w Europie.

Program radiowy.

Wtorek, 7 marca.
 Lwów. Godz. 6.57: Audycja poranna.
 11: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu.
 12.03: Audycja południowa. 14: „Wśród kobiet”. 14.30: Szkic literacki. 14.50: Giełda.
 15: Pogadanka dla młodzieży. 15.15: Skrzyżka techniczna. 15.30: Muzyka obiadowa.
 16: Dziennik popoł. 16.08: Wiad. gospod.
 16.20: Przegląd finansowy. 16.30: Koncert.
 17.15: Audycja z Warszawy. 17.30: „Z pieśnią po kraju”. 18: Felieton. 18.15: Audycja dla wsi. 18.30: Audycja dla robotników.
 19: Koncert rozrywkowy. 20.40: Audycje informacyjne. 21: Koncert symfoniczny. 22: „Przechadzki ateńskie”. 22.25: Recital wiołnowy.

Giełda z dnia 6 marca

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIEŻNA.
 Dewizy: Belgia 89.42, Berlin 213.07, Gdańsk 100.25, Amsterdam 282.92, Kopenhaga 111.38, Londyn 24.95, N. Jork czek 531 1/4, kabeł 531 1/2, Oslo 125.37, Paryż 14.12, Praga 18.16, Sztokholm 127.78, Zurich 120.95, Mediolan 27.97, Helsinki 11.00, Montreal 529 3/4.
 Papiery: 4 i pół wewnętrzna 67.63, 67.88, ost. setki, 3 inwest. 1 em. 96.00, serie 99.25, 2 em. 97.25, serie 100.00. 5 konwersyjna 72.00 69.50, 69.75, dwa ost. setki, 5 kolejowa 69.50, 4 premij. dolarowa 44.50, 4 konsoolidacyjna 68.50, 68.50, ost. setki.
 Tendencja niejednolita.
 Akcje: Bank Polski 133.50, Handlowy 58.00, Zachodni 39.50, Kukier 42.75, 42.00, 42.25, Węgiel 44.75, 44.00, 44.25, Lilpop 95.25, 95.00, Modrzejów 22.00, Norblin 102.00, 103.00, 102.00, Ostrowiec 83.00, Starachowice 61.50, 61.75, Zieleniewski 83.00, Zyrardów 70.00.

Zjazd delegatów Okręgu lw. P. O. W.

Wczoraj o godz. 10 przed poł. rozpoczął się Zjazd delegatów Lwowskiego Okręgu Polskiej Organizacji Wojskowej.

Zjazd zajął prezes Okręgu mjr. dypl. Domoń, odczytując wyjątki z pism Komendanta Piłsudskiego pt. „Ludzie bez wczoraj, ludzie bez dzisiaj i ludzie bez jutra”, których zebrani wysłuchali stojąc. Następnie po przywitaniu delegata Zarządu Głównego P.O.W. płk. Herfursta i prezesa Okręgu Lwowskiego Związku Legionistów dr. Bronisława Wojciechowskiego, mjr. Domoń zarządził wybory przewodniczącego zebrania, którym został dr Józef Dąbrowski; sekretarzem zebrania wybrano inż. Kajetanowicza.

Po złożeniu sprawozdań przez ustępujący Zarząd i bardzo ożywionej dyskusji, w której zabierał głos delegaci wszystkich środowisk P.O.W. z terenu województwa lwowskiego, zabrał głos mjr. dypl. Ludwik Domoń i jako ostatni ze sprawozdawców scharakteryzował wyraźnie to, co było złego czy dobrego w czasie ostatniej kadencji, wysuwając w końcu pewne postulaty pod adresem Zarządu Głównego P.O.W. w Warszawie.

„My Peowiacy — mówić mjr. Domoń — tu na ziemiach południowo-wschodnich, to nie ci z centralnej Polski.

My tu dziś jesteśmy taką organizacją, jak w roku 1917 czy 1918.

My tu nie jesteśmy po to, by spokojnie spożywać „panis bene merentium”, ale by jak dawniej tradycyjnie **bronić tej kresowej ziemi polskiej, naszej ziemi, przed różnego rodzaju intruzami.**

I dlatego meldujemy o tym naszym organizacyjnym władzom centralnym, ale już nie prosimy, lecz

żądamy, aby ze względu na nasze zadania tu na ziemiach południowo-wschodnich specjalnie się nami interesowano i specjalnie nam pomagało.

Przemówienie tak mjr. Domoń jak i delegatów nagrodzono hucznymi oklaskami, a prezesowi mjr. Domońowi zebrani delegaci uchwaliли specjalne podziękowanie za jego pracę.

Z kolei przemówił delegat Zarządu Głównego i delegat Okręgu Lwowskiego Związku Legionistów, po czym na wniosek Komisji rewizyjnej udzielono ustępującemu Zarządowi absolutorium przez aklamację.

Zgodnie z następnym punktem programu przystąpiono do wyboru władz, które powołano w następującym składzie:

prezes Zarządu Okręgu Lwowskiego P.O.W.: mjr. dypl. Domoń Ludwik, członkowie Zarządu: dr. Augustyn Władysław, dr. Dąbrowski Józef, mgr. Horodyński Ludwik, Jednoróg Franciszek, dr. Kurzeja Bronisław, Pawlikowska Zofia, Skoda Stanisław i inż. Staszewicz.

Ponadto wybrano czterech zastępców, Komisję rewizyjną i Sąd koleżeńcki.

Pod koniec Zjazdu, który trwał od godz. 10 do 15, uchwalono następującą rezolucję:

„My Peowiacy Okręgu Lwowskiego, zebrani w dniu dzisiejszym na Walnym Zebraniu Delegatów Okręgu we Lwowie, powodowani głęboką troską w pierwszym rzędzie o przyszłość Polski i należy jej mocarstwowy autorytet, a następnie o przyszłość i stan moralny młodzieży polskiej, której chcemy przekazać Polskę Wielką, stworzoną przez Wielkiego Nauczyciela Narodu Polskiego, Komendanta Józefa Piłsudskiego,

wierzymy, że właściwe władze naszego Państwa potraktują odpowiednio prowokacyjne ekscesy Niemców gdańskich w stosunku do polskiej młodzieży akademickiej,

studiującej na Politechnice gdańskiej. Tak Polacy gdańscy jak i Niemcy gdańscy muszą wreszcie raz zrozumieć, że Polacy w Gdańsku mają conajmniej takie same prawa, jak i Niemcy. Całe

Prusy Książęce z Gdańskiem są odwieczną ziemią polską, na której Niemcy są przybyszami.

Cierpliwość polska w sprawie różnych zatargów z Niemcami jest już na wyczerpaniu i wydaje nam się, że ostatnim głosem przestrogi ze strony polskiej będzie nasz głos, głos Peowików, których bojową wartość Niemcy dobrze pamiętają i znają z listopada 1918 r.

Całą naszą polską młodzież w kraju, a zwłaszcza młodzież akademicką, wzywamy do zachowania spokoju i rozważli.

W żadnym wypadku nie jest rzeczą młodzieży wpływania na bieg spraw państwowych, których załatwianie i kierowanie należy do władz Rzeczypospolitej. Młodzież polska musi się przygotować do przyszłej odpowiedzialnej roli rządu Państwem, ale nie w szkole negacji, warcholstwa, defetyzmu, niesłuchanie nerwowego zacietrzewienia, gdzie kiepskimi profesorami są zbakrutowani, przestarzały, polityczni malkontenci.

Młodzież nasza musi się przygotować do tego wielkiego zadania w szkole idei czynu, w szkole pozytywnej pracy dla Narodu i Państwa. Cała nasza młodzież w okresie studiów musi główny wysiłek położyć na zdobycie wiedzy i na radosną, zgodną pracę społeczną dla Polski, kształcąc swoje charakter i spokojnie ale z energią i zdrowym entuzjazmem przygotowując się do walki, aby, tak jak my Peowiacy w listopadzie 1918 r. lub w czasie Obrony Lwowa, ruszyć na rozkaz Naczelnego Wodza w pierwszym szeregu Narodu i zwyciężyć.

Nie jest to fałszywa duma, że Niepodległościowcy stawiają siebie za przykład; wszak rozkazywać mogą tylko ci, którzy przed tym nauczyli się słuchać, a najlepszymi nauczycielami jak zwyciężać — mogą być sami zwycięzcy.

„Tylko czyn ma trwałą wartość w życiu” — powiedział największy z Polaków, Marszałek Józef Piłsudski.

Dlatego też głęboko i serdecznie za troskani o los naszej młodzieży, jeszcze raz wzywamy ją, aby się zastanowiła nad niewłaściwością swojego postępowania, a władzom wyższym Uczelni w Polsce, a przede wszystkim we Lwowie, dajemy to pod rozwagę i oświadczamy, że

całkowicie solidaryzujemy się z przemówieniem sen. prof. Bartła,

jaki ostatnio miało miejsce w Senacie na temat naszych stosunków młodzieżowych. Było ono tak prawdziwe, tak męskie i trafne, że stawiamy je jako wzór właściwego stawiania spraw publicznych w ogóle i wyrażamy za to Panu Senatorowi Prof. Dr. Bartłowi nasze uznanie.

Dla uzyskania pełnej niezależności gospodarczej Polski i zaspokojenia żywotnych interesów Narodu Polskiego, wychodząc z tych samych założeń, co inne równorzędne mocarstwa, **wzywamy najwyższe nasze władze państwowe do zdecydowanego kontynuowania i nieustępliwości w staraniach o uzyskanie dla Polski należnych jej prawem słusności obszarów kolonialnych.**

Ze względu na stosunki istniejące na ziemiach południowo-wschodnich wzywamy wszystkich Polaków, którym dobro Polski leży na sercu do stworzenia wszędzie na terenie tych ziem **JEDNOLITEGO FRONTU W WYBORACH SAMORZĄDOWYCH.**

Nic nie usprawiedliwia tworzenia choćby tylko dwóch list polskich, gdyż każda okazja zmniejszenia tu polskiego stanu posiadania jest zdradą interesów narodowych.

Z uwagi na stosunki międzynarodowe jak i wewnętrzne Polski sprawa bezpieczeństwa Państwa musi być traktowana ponad wszystko. Tak to muszą zrozumieć wszyscy obywatele naszego Państwa.

Stojąc na tym stanowisku, Zjazd Delegatów Okręgu Lwowskiego P.O.W. wzywa wszystkie władze państwowe, samorządowe, oraz władze wszystkich instytucji i przedsiębiorstw prywatnych

do powierzenia kierowniczych i odpowiedzialnych ze względu na bezpieczeństwo i obronność Państwa stanowisk tylko Polakom, ludziom wypróbowanym i godnym zaufania, którzy dali już tego dowody w swej pracy dla dobra Polski.“

Po wysłaniu depech do Komendanta Głównego P.O.W. Pana Marszałka Śmigłego-Rydza, Prezesa Zarządu Głównego P. Ministra Kościłkowskiego i Gen. Tokarzewskiego-Karaszewicza, obrady zamknięto odśpiewaniem „Pierwszej Brygady“.

Plan budowy kanału Bałtyk - M. Czarne

Rzym, 6. 3. (PAT) Cała prasa poświęca wiele uwagi wizycie min. Gafencu w Warszawie.

„Giornale d'Italia” przewiduje, że wizyta ta przyczyni się do zacieśnienia i ożywienia stosunków polsko-rumuńskich.

„Popolo di Roma” przewiduje, że w wyniku współpracy polsko-rumuńskiej opracowany ma być plan budowy kanału, łączącego Bałtyk z morzem Czarnym.

Berlin, 6. 3. (PAT) Tutejsze czynniki polityczne śledzą wizytę rumuńskiego ministra spraw zagr. Gafencu z bacznością.

„Berliner Boersen Ztg.” omawia rozmowy Beck—Gafencu, podkreślając **możliwość przystąpienia Polski do międzynarodowej komisji nad-dunajskiej oraz kwestię utworze-**

nia połączenia wodnego Wisi—basen Dunaju przez rzeki San i Dniestr.

„Deutsche Allg. Ztg.” podkreśla znaczenie rozmów warszawskich z punktu widzenia połączenia wodnego morze Bałtyckie—morze Czarne.

„Naional Ztg.” podkreśla znaczenie sojuszu wojskowego polsko-rumuńskiego.

RZĄD KOMPROMISOWY W BELGII.

Bruksela, 6. 3. (PAT) W kołach politycznych panuje przekonanie, iż prawdopodobnie dziś król wyznaczy nowego premiera, który będzie starał się utworzyć rząd na podstawie porozumienia pomiędzy dwoma stronnictwami katolickim i socjalistycznym.

Powstanie w Cartagenie.

St. Jean De Luz, 6. 3. (PAT) Radiostacja republikańska w Cartagenie w emisji przedpołudniowej ogłosiła, że **znaczna część jednostek floty republikańskiej zbuntowała się przeciw swej władzy**

i zdecydowana była przejść na stronę gen. Franco. Speaker wzywał ludność do przyłączenia się do powstania marynary.

Wkrótce po godz. 10 rano ta sama radiostacja ogłosiła, że **artyleria obrony wybrzeży przy-**

łączyła się do buntu.

Przed godz. 11 ogłoszono o przyłączeniu się do zrewoltowanych oddziałów garnizonu Cartageny i powstania ludności.

Już o godz. 11.30 radiostacja ogłosiła komunikat o obsadzeniu jej przez władze republikańskie i o opanowaniu powstania.

Barcelona, 6. 3. (PAT) Na skutek wiadomości o rewolcie w Cartagenie, flota gen. Franco wyszła z Kadyksu, kierując się do Cartageny.

Z obrad Rady związkowej Z. O. R.

(Dalszy ciąg ze strony 1-szej).

niejszość, a stan wojskowy wiąże nauki przeszłości z przygotowaniem się na niespodzianki przyszłości. Rolą oficerów rezerwy jest współdziałać w szarmonizowaniu obu światopoglądów. Tkwiąmy bowiem pracą i umysłowością w obu stanach. Na tej syntezie może wzrastać potęga i wielkość Polski, dla której tylu naszych najlepszych kolegów — oddało ongiś swój największy skarb: młodość i życie.

Koledzy.

Czyż my mielibyśmy się zawahać, by w tak niezwykłych czasach nie oddać bez reszty Polsce — naszej pracy sterowanej rozumem, sercem i dobrą wolą? Jestem pewny, że rzetelny wysiłek przyniesie nam rzetelne i wielkie rezultaty na wszystkich polach, we wszystkich dzielnicach Rzeczypospolitej.

Z kolei zebrał głos komendant główny Z.O.R. gen. Jarnuszkiewicz, apelując do zebranych, by szerzyli w społeczeństwie kult dla Armii i Naczelnego Wodza, by urabiali ducha żołnierskiego, gdyż od silnej żołnierskiej psychiki Narodu zależy los Państwa w przełomowych momentach.

Gen. Górecki scharakteryzował następnie program prac Związku, który poza kwestiami wyszkoleniowymi ma za zadanie wszechstronną pracę w kierunku podniesienia polskiej siły zbrojnej tak w dziedzinie ideowej jak i gospodarczej.

Przemówienie swe zakończył gen. Górecki okrzykiem na cześć P. Prezydenta R.P. i Naczelnego Wodza, trzykrotnie podchwyconym przez zebranych.

Na zakończenie części oficjalnej, która transmitowana była przez radio, p. Wicepremier udekorował kilkudziesięciu zasłużonych działaczy Związku orderami Polonia Restituta i Krzyżami Zasługi.

Po przerwie odbyły się obrady nad zagadnieniami organizacyjnymi.

CZESI ROZBRAJAJĄ „SICZ“.

Huszt, 6. 3. (PAT) Według otrzymanych tu wiadomości w nocy z 4 na 5 bm. czeskie władze wojskowe i żandarmeria dokonały rozbrojenia oddziałów Siczy w miejscowości Kralovo na Tisą

PRASA WŁOSKA O KOLONIACH DLA POLSKI.

Rzym, 6. 3. (PAT) Dzienniki w korespondencjach z Londynu obszernie przytaczają głosy prasy angielskiej, poświęcone kolonialnym potrzebom Polski. „Stampa” pisze, że wizyta min. Ciano w Warszawie przyczyniła się do zaktualizowania zagadnień kolonialnych, które dojrzejawiają coraz więcej do dyskusji i konkretnego rozwiązania.

KATASTROFA KOLEJOWA NA LINII KARLSBAD — JEHANN GEORGENSTADT.

Karlsbad, 6. 3. (PAT) Nalinij kolejowej Karlsbad—Jehannegeorgenstadt oderwały się od pociągu towarowego wagony z pełnym ładunkiem. Wagony te stoczyły się po pochyłości toru i zderzyły się z będącym w ruchu pociągiem osobowym.

Wagony towarowe uległy całkowitemu rozbiciu. Parowóz pociągu osobowego i dwa pierwsze wagony zostały bardzo poważnie uszkodzone. 5 osób odniosło ciężkie a 40 lżejsze rany.

OTWARCIE TARGÓW LIPSKICH.

Lipsk, 6. 3. (PAT) W Lipsku otwarcie wczoraj Wielkie Targi Wiosenne. Otwarcia dokonał min. Goebbels, wygłaszając dłuższe przemówienie o postulatach kolonialnych Niemiec. Liczba wystawców dochodzi tym razem rekordowej cyfry 10 tysięcy, reprezentując łącznie 28 krajów europejskich i zamorskich. Z Polski liczba gości oceniana jest w pierwszym dniu na przeszło 500. Ekspozycje pomieszczono w 24 pawilonach. W pierwszym dniu odwiedziło targi ok. 100 tys. osób.

VII LISTA OFIAR NA BUDOWĘ ZYWEGO POMNIKA UCZCZENIA 20 ROCZNICY OBRONY LWOWA.

Grono Fundatorów budowy pierwszej polskiej szkoły rzemieślniczej we Lwowie i bursy dla biednej, opuszczanej młodzieży — jako Zywego Pomnika uczczenia XX. rocznicy Obrony Lwowa wzrasta z dnia na dzień.

Po tysiąc złotych złożyli na ten cel: prof. dr Eugeniusz Romer, dr Stanisław hr. Bądni, Stanisławowie Olanicy, Julia Staruszkiewiczowa, a jako piąty fundator — radny miasta mgr Henryk Bładziński. Nazwiska fundatorów będą trwale upamiętnione na tablicy marmurowej w wybudowanym zakładzie.

Na budowę jeszcze w tym roku tego wniosłego dzieła nadesłali do Komitetu Obywatelskiego ostatnio ofiary:

Izba Przemysłowo-Handlowa we Lwowie 500 zł., Pracownicy Zakładu Czystczenia miasta we Lwowie 282 zł. 75 gr., Seweryn Gutkowski 100 zł., dyrektorka Aniela Aleksandrowiczówna 20 zł., dyrektor dr Piotr Dąbrowski 28 zł., Eustachy Bruckowski 27 zł. Po 25 zł. ofiarowali: kustosz dr Kazimierz Piwoki, inż. Jerzy Kienzier Chelm Lubelski, Zarząd Zdrojowy Morszyn, Cech Chrześc. Rzemieślników Zaleszczyki, Rada Naczelna Polsk. Tow. Leśnego Lwów, Prof. Eugeniusz Romerowie, Urząd Parafialny Lipica Dolna 23 zł. 86 gr., Gimnazjum dr. Wieczorkowskiego Rabka 22 zł. 50 gr., Helena Koczwarówna Chłopy 20 zł., Mgr Kazimierz Zygmuntowicz 20 zł., Pracownicy Kliniki chorób nerwowych UJK. Lwów 11 zł. 70 gr., Rodzina Kolejowa Lwów 14 zł., Mgr Kazimierz Kurtyanek 12 zł. Po 10 zł. złożyli: Prof. Bronisław Janowski, prezes Jan Kanty Pfau, dr Wincenty Skowroński, Koło TNS. Stanisławów, prof. dr Witold Grabowski, prof. Mache-kowa, Jan Wantałowicz Jaśkowice, inż. Stanisław Rybicki, prof. Adam Bednarski, ks. Józef Janiszewicz, dyr. Wilkowie, ks. Stanisław Oleniacz, Zrzeszenie Pracowników Banku Rolnego Lwów, Antoni Donigiewicz, A. Zakrzewski 9 zł., Grono naucz. szkoły żeńsk. św. Anny 7 zł., Janowie Irauthowie 7 zł., Koło Rodzicielskie szkoły pow. im. Konopnickiej 25 zł. Po 5 zł. ofiarowali: ks. Stan. Pękala, inż. Stan. Smerek, Władysław Ziemiński, ks. dr T. Fedorowicz, prof. dr Witold Taszyński, Bogusław Kielawa Stary Sambor, Państw. Gimn. Kupieckie Lwów 4 zł., inż. J. Czerwiński 3 zł., dr Weronika Grochońska 3 zł. Po 2 zł. nadesłali: Państw. Gimn. w Kolomyi, dr A. Skowroński St. Sambor, dr W. Kosturkiewicz Sambor, A. Ruprecht Sambor, Wład. Bischofowa Stryj, Daszkiewicz Teofil, Aniela Soszyńska Bolechów. Po 1 zł. złożyli: Koło Rodz. gimn. Chojnice, Marian Kosciuszko Lublin, Sodalicja Marińska Gimn. Olkusz, Sodalicja Marińska Gimn. Pińczów, Miej. Szkoła Rekod. Warszawa, Jan Cimbru 2 zł. 50 gr. Za cegiełki złożyli: Mareszowa i Drabinowa 34 zł. 50 gr., Klasa I b I Państw. Gimn. i Liceum Lwów 46 zł., Aniela Foks 35 zł., Dyrekcja kinoteatru „Rox-xy” 10 zł., Urząd Pocz. Lwów 14. 10 zł., Administracja „Słowa Narodowe” zebrała 56 zł., a firma Jana Świąża we Lwowie ofiarowała materiałów kancelaryj. na 50 zł.

Wymienionym Ofiarodawcom składa Komitet Obywatelski wyrazy wdzięczności i podziękowanie, oraz prosi o składanie dalszych ofiar na konto PKO. Nr. 510.900, lub w Administracjach dzienników we Lwowie.

KIEDY ZAPŁACISZ DANINĘ NA POMOC ZIMOWĄ? BEZROBOTNI CZEKAJĄ I GŁODUJĄ!

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE

III. Km. 1907/38. W sprawie egzekucyjnej Miejskiej Kom. Kasy Oszczędności we Lwowie przeciw Józefowi i Katarzynie Koszacom — prosi się o ogłoszenie o licytacji z dnia 20 stycznia 1939 III. Km. 1907/38 w tym kierunku, że przedmiotem sprzedaży dnia 28 marca 1939 godz. 11 przed poł. jest nieruchomość położona przy ul. Oleśchowskiego 25 obj. whł. 3258/II. ks. gr. gm. m. Lwowa, a nie jak mylnie zapodano obj. whł. 3285/II.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru III. Lwów, 1 marca 1939. 823K

IX. Km. 119/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego Miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarię we Lwowie, ul. gen. Rozwadowskiego 17, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 marca 1939 o godz. 11-iej we Lwowie, plac Kapitulny Nr. 3 odbędzie się na wniosek Firmy Jerzy Zar-nowski i Ska l-sza licytacja ruchomości, składających się z 17 płaszczy damskich i urzędzenia sklepowego, oszacowanych na łączną sumę zł. 1835. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru IX. Lwów, 1 marca 1939. 825K

IX. Km. 181/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego Miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarię we Lwowie, ul. gen. Rozwadowskiego 17, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 marca 1939 o godz.

11.45 we Lwowie, ul. Tamowskiego Nr. 67 odbędzie się na wniosek Władysława Dą-browskiego l-sza licytacja ruchomości, składających się z mebli, oszacowanych na łączną sumę zł. 730. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru IX. Lwów, 18 lutego 1939. 824K

VIII. Km. 195/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego Miejskiego we Lwowie VIII. rewiru Bolesław Mycko, mający kancelarię we Lwowie, ul. Grottgera Nr. 10 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10-go marca 1939 o godz. 10.30 we Lwowie, ul. Wulceka Nr. 62 odbędzie się l-sza licytacja ruchomości, należących do D. Mellerowej na rzecz Zyg-munta Mannheim'a w Rynku, składających się z urzędzenia domowego itp., oszacowa-nych na łączną sumę zł. 640. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru VIII. Lwów, 20 lutego 1939. 826K

III. Km. 556/39. Obwieszczenie. Komor-nik Sądu grodzkiego rewiru III. w Droho-byczu na zasadzie art. 510, 515 i 640 K. H. oraz Rozp. Ministerstwa Sprawiedliwości z 1 lipca 1934 Dz. U. R. P. Nr. 59 obwiesz-cza, że dnia 14 marca 1939 o godzinie 15-iej odbędzie się w Powszechnym Domu Skła-dowym w Drohobyczu przy ul. Grunwaldzkiej 56 publiczna licytacja następujących ruchomości: szkielety kotłów parowych dłu-gości po 7 m. szerokości 1.70 m. grubości blachy zewnętrznej około 10 mm, a we-wnętrznej 12 mm, rozebrane, używane wagi około 10.000 kg., szyny o łącznej wadze około 1200 kg., 6 szt. stojaków lanych pod kotły około 900 kg., 5 szt. drzewiczek la-nych około 260 kg., 2 szt. kociółków z bla-chy żelaznej około 60 kg., 1 szt. retorty la-nej około 50 kg., 1 szt. sztycy lanej około 50 kg., 2 szt. szubrow z ramami lanymi o-koło 140 kg., 6 szt. schodów z żelaza sto-bkowego i blachy siemkowej o wadze około 1200 kg., 18 szt. dźwigarów Nr. 14, 2 szt. dźwigarów Nr. 24, 1 szt. dźwigarów Nr. 18 o łącznej wadze około 1500 kg., 1 kociołka podwójnego miedzianego do destylacji w lanych ramach żelaznych wagi około 30 kg. między i 150 kg. żelaza lanej, 4 kotłów leżących z osłoną miedzianą do destylacji spirytusu w oprawie z lanej żelaza wagi około 150 kg. między i 300 kg. żelaza, 5 ko-tłów żelaznych stojących lanych wagi około 2000 kg. i 5 kotłów żelaznych okrągłych wagi około 1500 kg. i skrzynia żelaznej wagi około 450 kg., 11 beczek z żelaznej blachy bez bloków 300 l, 400 l, 4 po 500 l, 4 po 600 l, przeciętnie, 1 kociołka okrągłego wagi około 150 kg., 1 kawalka podstawy żelaznej pod beton wagi około 25 kg., 35 szt. żelaza płaskiego starego zużytego wagi około 350 kg., 44 szt. żelaza kantowego sta-rego wagi około 380 kg., 1 kociołka okrąg-łego miedzianego w ramach żelaznych wa-gi około 80 kg. między i 70 kg. żelaza, 10 szt. ogrzewaczy żelaznych do centralnego ogrzewania wagi około 500 kg., sztyców klinów żelaznych wagi około 300 kg., rur czarnych żelaznych wagi około 1000 kg., schodków, sztycy wagi około 200 kg., 44 szt. starych rusztów żelaznych przepalonych o-koło 500 kg., 31 szt. starej czarnej blachy nasiekanej około 1320 kg., 5 szt. koszy żel-aznych około 150 kg., 2 kawalków starych kominów żelaznych około 50 kg. obręczy żelaznych starych wagi około 250 kg., 1 lej-ka blaszanego dużego wagi około 8 kg., 25 szt. stopni słupków, 1 płytka do schod-ków żelaznych lanych około 700 kg., szyny do kolejki wąskotorowej około 400 kg., 3 paczki drewniane zawierające łączniki do rur wagi około 350 kg., 1 skrzynia zawiera-jąca stare śruby i mutry wagi około 150 kg., 37 szt. starych wentyli lanych wagi około 370 kg., 9 szt. ciężarków nieciechowanych starych wagi około 140 kg., 15 szt. nakryw, kurek, bloków lanych około 50 kg., 1 ba-niak blaszany stary około 20 szt. talerzy blaszanych (Imberek) do lamp elektrycz-nych, 542 kg. rur miedzianych z łącznikami żelaznymi wagi około 432 kg. między i 110 kg. żelaza, 1 waga decymalna na 750 kg., 1 szkielet wagi decymalnej, 3 szkieletów pompowych żelaznych lane wagi około 450 kg., 1 maszyny przeznaczony do napełnia-nia flaszek miedziana na żelaznym stelarzu wagi około 150 kg., 2 kociołki miedziane wagi około 150 kg., 1 agitator miedziany na żelaznym stelarzu o nogach lanych wagi około 200 kg. w czym około 50 kg. miedzi i 150 kg. żelaza, pół agitatora miedzianego na lanych nogach wagi około 100 kg. w czym miedzi 50 kg. i żelaza 50 kg., około 100 kg. starej blachy żelaznej, 13 banierek blaszanych różnych rozmiarów starych, 1 wózek żelazny około 200 kg., 2 szare drzwi-cki żelazne, 2 blaszanki na gaśnice, 1 kociołek miedziany wagi około 50 kg., 3 kofa wagi około 50 kg., 1 pompa ręczna korbo-wa wagi około 30 kg. i wianienka blaszana, 20 szt. tac blaszanych, 2 wózki magazynowe drewniane okute żelazem, 1 termometr po-dłużny pepsuty wagi około 90 kg., kurki i wentyle stare mosiężne w żelaznych opra-wach wagi około 180 kg., aparaty mosiężne do destylacji ze szkłem zbitym wagi około 75 kg., 1 skrzynia starych śrub żelaznych wagi około 100 kg., wentyle mosiężne w żelaznej oprawie wagi około 50 kg., 1 skrzy-nia zawierająca 15 ciężarków z blachy cyn-kowej do maszyny do napełniania flaszek, 35 kg. starych wentyli w czym 20 kg. mo-siadzu i 15 kg. żelaza, 18 kg. miedzi, 10 kg. żelaza lanej, 1 szkieletu auta ciężarowego marki „Federal”, 3 płaszczy gumowych do

auta ciężarowego, 8 kawalków około 16 mb. szlauchu gumowego, 5 worków konków do flaszek, 17 beczek drewnianych o różnej pojemności, około 80 szt. klepek do beczek, około 350 kg. starych desek różnych wymiarów, 2 stare szafy, 2 stare kasy żelazne, 3 paczki cegiełek korkowych do okładania rur, 1 schodka z miękkiego drzewa, około 25 mb. rurek szklanych od 15—20 mm., 10 rur szklanych długości 30 mb. średnicy 40—80 mm. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w Powszechnym Domu Składowym w Drohobyczu przy ulicy Grunwaldzkiej 56 w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Drohobycz, 2 marca 1939. 808K

IV. Km. 235/39, 97/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego Miejskiego we Lwowie rewiru IV. Ferdynand Kiesel, mający kancelarię we Lwowie, ul. Janowska L. 18 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że 1) dnia 10 marca 1939 o godz. 11-iej we Lwowie, ul. Szpitalna 18 odbędzie się l-sza licytacja ruchomości, należących do dłużniczki, składających się z lamp elektrycznych, szloików, szklanek itd., oszacowanych na łączną sumę 4401 zł., 2) dnia 10 marca 1939 o godz. 12-iej we Lwowie, ul. Kazimierza Wielkiego L. 12 odbędzie się l-sza licytacja ruchomości, na-leżących do dłużniczki, składających się z mebli, dywanów, ubrań, oszacowanych na 2480 zł. i srebra, które oszacowane zostanie w dniu licytacji i że dnia 10 marca 1939 r. o godz. 12.30 we Lwowie, ul. Szpitalna L. 18 odbędzie się l-sza licytacja ruchomo-sci, należących do dłużniczki, składających się z lamp elektrycznych, szloików, szklanek itd., oszacowanych na łączną sumę 4860 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licyta-cji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru IV. Lwów, 3 marca 1939. 827K

Km. 134, 227 i 300/39. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Rawie Ruskiej na zasadzie art. 602 kpc. ogłasza, że w dniu 14 marca 1939 o godzinie 11 rano w Zamku odbędzie się publiczna licytacja ruchomo-sci, a to 1) samochodu 6 cyl. Mercedes na-leżącego do dłużnika Jana hr. Siemińskiego, ocenionego na kwotę 9.000 zł. Ze dnia 24 marca 1939 o godzinie 13 popołudniu w Rawie Ruskiej odbędzie się publiczna licy-tacja ruchomości a to: fortepianu, 1 radia, psychy, szafy, kredensu, 100 flaszek wina Malaga 3/4 l. i 100 flaszek likierów różnych 3/4 l., ocenionych na łączną kwotę 2250 zł., a należących do Emila i Cyli Stembachów. Ze dnia 27 marca 1939 r. o godzinie 8 rano w Rawie Ruskiej odbędzie się publiczna li-cytacja urzędzenia domowego, składającego się z foteli i kanapy skórą wybitych, garni-turu mahoniowego krytego jedwabiem, 2 kredensów, stołu i 10 krzesel orzechowych skórą krytych, konsoli i stołu mahoniowe-go, pianina, 3 dywanów perskich i 1 kłima, oszacowanych na łączną kwotę 7.390 zł., a należących do Heleny i Zbigniewa Kier-skich.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Rawa Ruska, 24 lutego 1939. 832K

II. Km. 489/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Sanoku rew. II. Józef Bubella, urzędujący w Sanoku, przy ul. Kościuszki 28 na mocy art. 602 kpc. podaje do publicznej wiado-mości, że dnia 10 marca 1939 o godz. 11-iej w Sanoku, ul. Zwirk i Wigury odbędzie się licytacja ruchomości, należących do inż. Willelma i Marii Lukaszewicz, a w szcze-gólności: fortepianu „A. Petrof” koloru orzech, kredensu dęb. górą oszklonego z płytą marmur, konsoli z lustrem starej, dy-wanu dużego 2x4 na podłodze, szafy z lu-strem dęb., dwóch szafek nocnych z płyt-kami marmur, umywalki dęb. z marmurem i lustrem, zegaru stołowego szafkowego, maszyny do szycia nożnej Fy „Grützner” starej, stołu dębowego prostokąt. do rozsu-wania, sześciu krzesel dębowych, oszacowa-nych na łączną sumę zł. 1246. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Sanok, 18 lutego 1939. 831K

III. Km. 975/38, III. Km. 2158/38, 2159/38, 2160/38, 2161/38, 2205/38, 2229/38, 2317/38 2318/38, 2651/33, 2683/38, 2759/38. Obwiesz-czenie o drugiej licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Drohobyczu rewiru III. Flawian Chrupowicz, mający kancelarię w Drohobyczu, ul. Piłsudskiego 6. na zasadzie art. 709 kpc. podaje do pu-blicznej wiadomości, że dnia 12 kwietnia 1939 o godz. 10-iej w Sądzie grodzkim w Drohobyczu sala Nr. 42 odbędzie się sprze-daż w drodze publicznego przetargu nale-żącej do dłużniczki Spółki Zakłady Grafi-czne A. H. Zupnik Sp. z o. o. w Drohoby-czu do rąk zawiadowcy Dra Henryka Wi-ksła w Borysławiu nieruchomości obj. whł. 30 ks. gr. gm. kat. Drohobycz Miasto skła-dającej się z parceli bud. 119/1 o powierz-chni 652 m kw. położonej przy ulicy Pił-sudskiego Nr. 5 przeznaczonej pod budo-wę. Na tej parceli stoi trzypiętynowy budy-nek ze suteranami z dachem mansardowym, kryty blachą pocynkową, przeznaczony na cele przemysłowe dokładnie opisany wraz ze znajdującymi się w nim maszynami i przynależnościami w protokole opisu i oszacowania z dnia 26/9 1938 karta 72—76. Nieruchomość obj. whł. 30 ks. Drohobycz miasto oszacowana została na sumę zł. 73.195, cena zaś wywołania nieruchomości obj. whł. 30 ks. Drohobycz miasto wy-nosi złotych 48.797 groszy 32. Przystępu-jący do przetargu obowiązany jest zło-

żyć rękojmię w wysokości zł. 7.319 gr. 50. Rękojmię należy złożyć w gotówzinie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze ma-łoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile do-datkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki od-mienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkoda do licytacji i przysądzenia własno-sci na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie włas-ciwego Sądu, nakazujące zawieszenie egze-kuacji. W ciągu ostatnich 2 tygodni przed li-cytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-iej, akta zaś postępowania egzekucyjnego mo-żna przegladac w Sądzie grodzkim w Dro-hobyczu.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Drohobycz, 28 lutego 1939. 810K

IV. Km. 91/39. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego Miejskiego we Lwowie rewiru IV. Ferdynand Kiesel, mający kancelarię we Lwowie, ul. Janowska L. 18 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomo-sci, że dnia 14 kwietnia 1939 o godzinie 9-iej we Lwowie w Sądzie grodzkim Miejskim we Lwowie przy ul. Sądowej L. 7 w sali rozpraw oddziału I, drzw. Nr. 1 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetar-gu, należącej do dłużnika Dra Benedykta Kofflera i Józefiny vel Penli Koffler nieru-chomości obj. whł. 1058/II, dz. ks. gr. gm. m. Lwowa, położonej przy ul. Podleskiego L. 5 we Lwowie, na którą składają się: par-cela budowlana oznaczona L. kat. pb. 1772/4 o powierzchni 397 m kw. = 110 s. kw., która poza powierzchnią przeznaczoną na podwórze jest zabudowana budynkiem II-piętrowym czynszowym murowanym z cegieł z dwoma skrzydłami oficynowymi w całości podpiwniczonym. Realność posiada urzędzoną księgę hipoteczną przechowaną w Sądzie okręgowym we Lwowie, ul. Ru-towskiego L. 13. Nieruchomość oszacowana została na sumę 96.094.50 złotych, cena zaś wywołania wynosi 72.070.88 złotych. Przy-stępujący do przetargu obowiązany jest zło-żyć rękojmię w wysokości 9.609.45 zł. Rękojmię należy złożyć w gotówzinie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze ma-łoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile do-datkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki od-mienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkoda do licytacji i przysądzenia własno-sci na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie włas-ciwego Sądu, nakazujące zawieszenie egze-kuacji. W ciągu ostatnich 2 tygodni przed li-cytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-iej, akta zaś postępowania egzekucyjnego mo-żna przegladac w Sądzie grodzkim Miejskim we Lwowie, ul. Sądowa L. 7 w sekretariacie oddziału I.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego
Rewiru IV. Lwów, 22 lutego 1939. 828K

I. Km. 907/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Stryju rewiru I. Jan Izbiński, mający kan-celarię w Stryju, ul. Glowackiego Nr. 4 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicz-nej wiadomości, że dnia 16 marca 1939 r. o godz. 10.30 w Stryju, Rynek 31 odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Władysława Iwaszucha w Stryju, Rynek 31, składających się z 50 par mesztów męskie żółte, czarne gładkie i antylopy, oszacowa-nych na łączną sumę zł. 700. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Stryj, 14 lutego 1939. 835K

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

MIEJSKI ZAKŁAD ZASTAWNICZY
Oddział Komunalnej Kasy Oszczędności
m. Lwowa we Lwowie

urządza
w dniach 8, 9, 10 i 11 maja 1939
od godz. 9 do 13 (1) i od 16 (4) do godz. 19 (7) wieczór w lokalu własnym przy ul.

Wawowej l. 9 II, p.

SPRZEDAŻ LICYTACYJNĄ ZASTAWÓW

Sprzedane zostaną niewykupione przedmio-ty ze złota, srebra, szlachetne kamienie za-stawione względnie opłacone tylko po dzień 30 czerwca 1938, a oznaczone: Seria VIII od Nru 78.294 do 100.000, Seria IX od Nru 1 do 14.419 oraz niesprzedane lub zdjęte na poprzednich licytacjach: Seria VI od Nru 1 do 100.000, Seria VII od Nru 1 do 100.000 i Seria VIII od Nru 1 do 78.293 najwięcej ofiarującemu. 812

KTOBY WIEDZIAŁ miejsce zamieszka-nia Wacława Marcelego Petrykowskiego, unodzonego w Warszawie w 1911 r., syna Stanisława i Katarzyny z Zychów, ostatnio zamieszkałego w Warszawie — poinformo-wać Konsystorz Ewangelicko-Reformowany Wilno, Zawalna 11. 836